

Policja w USA zastrzeliła czarnoskórego sprzedawcę

8 lipca 2016

Wygląda na to, że ruch Black Lives Matter oraz jemu podobne świętują – Baton Rouge, w stanie Luizjana, to kolejne miejsce tragedii na tle rasowym. 37-letni Alton Sterling został zastrzelony podczas interwencji służb. Cała sprawa wyszła na jaw dzięki nagraniu, przygotowanego ze stojącego niedaleko samochodu.

Sterling, jak zeznaje rodzina, parął się sprzedażą płyt CD na zewnątrz centrum handlowego. Miał na to również zgodę od właściciela obiektu. We wtorkowy wieczór policja otrzymała anonimowe zgłoszenie: obywatel oświadczył, iż sprzedawca rzekomo groził mu bronią. Po ich przyjeździe wdarli się w kłótnię ze sprzedawcą. Mężczyzna wielokrotnie odmawiał współpracy (nie chciał położyć się na ziemi), więc po pewnym czasie został on powalony. Gdy próbował zrzucić z siebie napastnika, drugi policjant krzyknął „On ma broń”, po czym oddał w jego stronę kilka strzałów. Jak ujawniła sekcja, zginął w wyniku ran klatki piersiowej, a także pleców. Sytuację zaognia kontrast rasowy uczestników zdarzeń (czarnoskóry sprzedawca oraz biali policjanci).

Grupy antyrasistowskie (m.in. Black Lives Matter) żądają zwolnienia szefa Policji w Baton Rouge. Do sprawy wmieszał się nawet minister sprawiedliwości. Nie zabrakło także manifestacji, w ramach której blisko 200 osób wyrażało swoje żądania sprawiedliwości – możemy tylko liczyć na to, by nie zmieniły się w regularne zamieszki, jak bywało w innych, podobnych przypadkach.

To nie pierwszy raz, gdy ruchy broniące praw mniejszości przeprowadzają podobne protesty. Znane choćby z Fergusson, niosą ze sobą wiele kontrowersji – zarzuca się im bronienie

zwykłych przestępców, którzy najczęściej padają ofiarami „niesprawiedliwego, rasistowskiego traktowania” przez amerykańską policję. Czy teraz jest inaczej? Na dokładne wyniki śledztwa, a także konkluzję, musimy na razie jednak poczekać.

Autorstwo: DoritosNachoCheese

Na podstawie: TheAdvocate.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl